



Sygn. akt I CK 521/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*SSN Tadeusz Żyznowski*

w sprawie z powództwa R. M.

przeciwko O.(...) Spółce z o.o. z siedzibą w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Polskiego Koncernu Naftowego "O.(...)" S.A. w P.

o stwierdzenie nieważności względnie uchylenie uchwał,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 stycznia 2005 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej oraz interwenienta ubocznego po 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda R. M. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 11 grudnia 2003 r. Wspomnianym wyrokiem Sąd

Okręgowy oddalił powództwo R. M. przeciwko pozwanemu O.(...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. k/K., w którym domagał się on stwierdzenia nieważności uchwał nr (...)1/2003 i (...)2/2003 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki O.(...), podjętych dnia 1 lipca 2003 r., zaś w razie nie uwzględnienia żądania pozwu, o którym mowa wyżej, wnosił o uchylenie wspomnianych uchwał. Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa, a jej stanowisko poparł Polski Koncern Naftowy O.(...) S.A. w P., który zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanej. Orzeczenie Sądu Okręgowego zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ocenach prawnych.

W rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną jest, że spółce T.(...) Spółka z o.o. w S., jako wspólnikowi pozwanej spółki z o.o. O.(...), posiadającemu 470 udziałów tej spółki, przysługiwało uprawnienie osobiste określone w § 17 ust. 2,5 i § 22 ust. 3 i 6 umowy spółki. Uprawnienie to polegało na możliwości decydowania o wyborze prezesa zarządu Spółki O.(...) przez Radę Nadzorczą spośród kandydatów wskazanych przez Spółkę T.(...), a także na możliwości decydowania o powoływaniu zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej spółki O.(...). Ponadto spółka T.(...) mogła żądać odwołania przez radę nadzorczą prezesa zarządu i odwołania w każdej chwili zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej spółki O.(...).

Pozwana spółka była wierzycielem T.(...) Spółki z o.o. na łączną kwotę 27 602 515,28 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w wysokości 1 594 033 zł i wierzytelność tę przełała na interwenienta ubocznego Polski Koncern Naftowy O.(...) S.A., swojego większościowego wspólnika, w celu jej wyegzekwowania od T.(...) Spółki z o.o. na podstawie umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 20 grudnia 2002 r.

Stosownie do postanowień § 3 tej umowy w zamian za zapłatę przez pozwanego na rzecz interwenienta 0.1% wyegzekwowanej wierzytelności, interwenient zobowiązał się podjąć w tym celu odpowiednie kroki, nie wyłączając drogi sądowej i wyegzekwowane należności przelewać bezpośrednio na rachunek pozwanego, po potrąceniu należnej sobie prowizji.

W tym samym dniu tj. 20 grudnia 2002 r. interwenient uboczny i Spółka T.(...) zawarli umowę przewłaszczenia 470 udziałów jakie spółka T.(...) posiadała w spółce O.(...), na zabezpieczenie wierzytelności przejętej przez interwenienta ubocznego od pozwanej spółki O.(...). W § 3 tej umowy zastrzeżono, że interwenient zobowiązuje się powstrzymać od rozporządzania przewłaszczonymi udziałami, a w przypadku spłaty długu, udziały te przeniesie zwrócić na T.(...) Spółka z o.o. w S.

Z powołanej umowy wynikało również, że w przypadku gdy T.(...) nie spłaci należnej interwenientowi kwoty w terminie do dnia 30 czerwca 2003 r., interwenient może zatrzymać przewłaszczone udziały do wysokości niespłaconej części zabezpieczonych wierzytelności. Natomiast nadwyżkę udziałów, których wartość przewyższa kwotę należną interwenientowi, zobowiązany będzie on zwrotnie przewłaszczyć na T.(...).

Spółka T.(...), do dnia 30 czerwca 2003 r., nie wywiązała się z obowiązku spłaty zadłużenia, w związku z tym interwenient poinformował ją pismem z dnia 30 czerwca 2003 r., że dokonuje zatrzymania jej udziałów w pozwanej spółce do kwoty 31 210 505,01 zł objętej umową przewłaszczenia, a nadwyżkę zwrotnie przewłaszczy, po wycenie tych udziałów przez biegłych, w terminie 30 dni od daty ich oszacowania.

W związku z przeniesieniem na niego 470 udziałów interwenient, w oparciu o umowę przewłaszczenia, wystąpił do sądu rejestrowego, o dokonanie stosownych zmian w rejestrze Spółki O.(...). Sąd Rejestrowy postanowieniem z dnia 21 marca 2003 r. dokonał wykreślenia Spółki T.(...) jako współnika Spółki O.(...), wpisując interwenienta ubocznego jako jedynego współnika tej spółki.

W dniu 1 lipca 2003 r. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników Spółki O.(...) zostały podjęte uchwały nr (...)1/2003 i (...)2/2003, zmieniające umowę spółki poprzez wprowadzenie nowego brzmienia § 7 i § 22. Tak ukształtowana umowa spółki nie przewidywała już specjalnych uprawnień dla spółki T.(...), gdyż zgodnie z wpisem do rejestru z 21 marca 2003 r., Spółka ta nie była już współnikiem Spółki O.(...).

Spółka T.(...), powołując się na swoje uprawnienia osobiście jej przyznane w umowie spółki (tekst umowy przed dokonaniem zmian) pismem z dnia 10 lipca 2003 r., powołała powoda jako zastępcę przewodniczącego rady nadzorczej Spółki O.(...). Uchwałą nr (...)2003, podjętą dnia 1 października 2003 r. na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników spółki O.(...), odwołano powoda z rady nadzorczej tej Spółki.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powód utracił legitymację czynną wskutek odwołania go z pełnionej funkcji. Zdaniem Sądu Okręgowego legitymacja procesowa uzależniona jest od przymiotu członkostwa w określonym organie i z chwilą odwołania z pełnionej funkcji następuje jej utrata. Sąd nie podzielił stanowiska powoda, że uchwała o odwołaniu go z funkcji zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej, jako sprzeczna z postanowieniami umowy Spółki, jest nieważna i pozbawiona skutków prawnych, bowiem kodeks spółek handlowych nie przyjął konstrukcji bezwzględnej nieważności uchwały tj. z mocy samego prawa.

Uchwała wspólników wywołuje skutki prawne do czasu stwierdzenia przez sąd jej nieważności w następstwie zaskarżenia przez podmioty określone w art. 250 k.s.h., a zatem w tej sytuacji oświadczenie Spółki T.(...) z dnia 1 grudnia 2003 r. o powołaniu powoda na stanowisko zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej jest bezskuteczne.

Sąd nie podzielił stanowiska powoda co do braku legitymacji biernej po stronie pozwanego w związku z odwołaniem ze składu zarządu J. W. i nie powołaniu innej osoby w jego miejsce, bowiem zarząd spółki O.(...) składa się zgodnie z § 17 umowy spółki z 3 osób, natomiast stosownie do § 19 tej umowy, reprezentacja spółki jest dwuosobowa. Wprawdzie organ ten nie mógł podejmować uchwał wiążących spółkę, ale możliwa była reprezentacja spółki przez pozostałych członków zarządu.

Wyrok powyższy został zaskarżony w całości przez powoda, który zarzucił naruszenie art. 250 pkt. 1 k.s.h. poprzez jego błędną interpretację polegającą na nieuprawnionym przyjęciu, że członek rady nadzorczej spółki, którego mandat istniał zarówno w dniu podjęcia zaskarżonej uchwały, jak i w dniu wytoczenia powództwa traci legitymację czynną w procesie o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w momencie odwołania go z funkcji w radzie nadzorczej. Ponadto apelujący zarzucił naruszenie art. 215 § 2 k.s.h. przez jego pominięcie i przyjęcie, że odwołanie powoda R. M. ze składu rady nadzorczej pozwanej spółki było prawnie skuteczne mimo, że umowa pozwanej spółki nie przewiduje odwoływania członków rady nadzorczej uchwałą wspólników, lecz w inny sposób. Skarżący podniósł również zarzut nieważności postępowania, gdyż jego zdaniem od 17 września 2003 r., strona pozwana pozbawiona była zdolności sądowej, gdyż w składzie jej organu zachodziły braki uniemożliwiające jej działanie.

Sąd Apelacyjny nie uznał za zasadne zarzutów podniesionych w apelacji. Podzielił pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji co do braku legitymacji czynnej powoda. Powód, występując z powództwem o stwierdzenie nieważności względnie o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, winien legitymować się przymiotami określonymi w art. 252 k.s.h., do którego też przepisu odwołuje się art. 250 k.s.h. Powód swoją legitymację czynną wywodził z członkostwa w radzie nadzorczej pozwanej spółki. Sąd przyjął, że w rozpoznawanej sprawie w momencie podjęcia zaskarżonych uchwał, jak również w momencie wytoczenia powództwa powód był członkiem rady nadzorczej O.(...). Dopiero w wyniku podjętej uchwały z dnia 1 października 2003 r. utracił ten przymiot i w chwili orzekania w sprawie niniejszej, zakładając, że skuteczne było jego

odwołanie, nie legitymował się członkostwem w radzie nadzorczej.

Sąd Apelacyjny podkreślił, powołując się na doktrynę i orzecznictwo, że legitymację czynną do zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością mają w zasadzie jedynie członkowie zarządu lub rady nadzorczej, a nie byli członkowie tych organów. Nawet zaś jeżeli by uznać, że taką legitymację ma być członek rady nadzorczej, to prawo wytoczenia powództwa, należałoby dopuścić tylko jeżeli ma on interes prawny w uchyleniu uchwały. W rozpoznawanej sprawie, gdy zaskarżone uchwały dotyczą zmiany umowy spółki, a nie dotyczą bezpośrednio osoby powoda, trudno dopatrzeć się jego interesu prawnego w żądaniu uchylenia lub stwierdzenia nieważności zaskarżonych uchwał.

Jeżeli natomiast chodzi o moment jaki jest miarodajny dla oceny braku legitymacji procesowej powoda Sąd Apelacyjny przyjął, że kwestia ta jest uregulowana generalnie w art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W tej sytuacji ocena legitymacji powoda winna być dokonana w momencie wyrokowania, a w tym czasie powód nie był członkiem rady nadzorczej pozwanej spółki.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy ma także, jak podkreślił Sąd Apelacyjny, ocena charakteru i skutków zawartej przez interwenienta ubocznego Polski Koncern Naftowy O.(...) S.A. w P. ze Spółką T.(...), umowy przewłaszczenia udziałów na zabezpieczenie.

Zgodnie z § 3 umowy przewłaszczenia z dnia 20 grudnia 2002 r., PKN O.(...) S.A. zobowiązał powstrzymać się od rozporządzenia przewłaszczonymi udziałami, a w przypadku spłaty zabezpieczonych wierzytelności, zwrotnie przenieść udziały na T.(...). W przypadku, gdy zabezpieczone wierzytelności nie zostaną spłacone w terminie do dnia 30 czerwca 2003 r. PKN O.(...) S.A. upoważniony został do zatrzymania przewłaszczonych udziałów do wysokości niespłaconej części zabezpieczonych wierzytelności oraz zobowiązał się do przewłaszczenia zwrotnie nadwyżki udziałów na Spółkę T.(...).

Jak ustalił Sąd Apelacyjny bezspornym jest, że w terminie do dnia 30 czerwca 2003 r. Spółka T.(...) nie spłaciła wierzytelności, która została zabezpieczona umową przewłaszczenia oraz, że pismem z dnia 30 czerwca 2003 r. PKN O.(...) S.A. złożył oświadczenie o definitywnym zatrzymaniu udziałów w spółce O.(...).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawo udziałowe w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, z wyjątkiem wypadków określonych w ustawie, które nie mają

miejsca w mniejszej sprawie, dotyczy zarówno uprawnień majątkowych jak i organizacyjnych (korporacyjnych). Do dokonania przeniesienia tych praw stosuje się odpowiednio przepisy o przelewie wierzytelności. Zgodnie zaś z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa.

Jeżeli nawet przyjąć, że cytowany przepis nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego i strony mogą w umowie odpowiednio uregulować przejęcie praw, to umowa przewłaszczenia zawarta między stronami nie pozostawia w tym względzie wątpliwości. Żadne z postanowień umowy nie ogranicza powiernika w zakresie wykonywania prawa głosu i innych uprawnień organizacyjnych związanych z przeniesionymi udziałami.

Należy także zwrócić uwagę, że w trakcie prowadzenia negocjacji na temat postanowień umowy przewłaszczenia, strony miały świadomość konsekwencji przewłaszczenia udziałów, gdyż rozważały także dokonanie przewłaszczenia udziałów z dalej idącymi ograniczeniami nabywcy, gdy chodzi o wykonywanie praw z tych udziałów. Ostatecznie jednak zgodziły się tylko na ograniczenia określone w § 3 wspomnianej umowy.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że podmiotem wyłącznie uprawnionym do wykonywania prawa głosu na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 1 lipca 2003 r., był PKN O.(...) S.A. Po przeniesieniu na niego 470 udziałów należących do Spółki T.(...) stał się on bowiem jednoosobowym wspólnikiem Spółki O.(...). Zrealizował więc tylko uprawnienia wynikające z przewłaszczenia na niego udziałów a ograniczenia, do których zobowiązał się w umowie przewłaszczenia, ustały poza jedynie zobowiązaniem do stosownego rozliczenia się ze Spółką T.(...).

Dalszą konsekwencją wypływającą z powyższego stwierdzenia jest uznanie, że wszystkie podjęte uchwały przez zgromadzenie wspólników pozwanej Spółki, po definitywnym skutku przewłaszczenia, nie pozostawały w sprzeczności z umową spółki bądź dobrymi obyczajami, godziły w interes spółki lub były działaniem z pokrzywdzeniem wspólnika, gdyż jedynym wspólnikiem był PKN O.(...) S.A. Podjęte uchwały z tego też powodu, nie były sprzeczne z ustawą.

Dokonanie takiego ustalenia, zdaniem Sadu Apelacyjnego, przesądza również i tym, że uchwała z dnia 1 października 2003 r o odwołaniu powoda z członka rady nadzorczej, po zmianie umowy spółki, nie dawała podstaw do uchylenia z przyczyn wskazanych w art. 249 k.s.h., czy stwierdzenia nieważności z przyczyn określonych w art. 252 k.s.h. W konsekwencji w chwili orzekania w niniejszej sprawie, powód nie

posiadał legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa, gdyż utracił ją w trakcie procesu.

Sąd Apelacyjny nie uznał również za zasadnym zarzutu apelacji naruszenie art. 215 § 2 k.s.h. Zarzut ten opiera się na twierdzeniu, że § 22 ust. 3 umowy spółki stanowił, że zastępca przewodniczącego rady nadzorczej jest powoływany przez Spółkę T.(...) oraz członkowie rady nadzorczej są odwoływani w tym samym trybie w jakim zostali powołani (§ 22 umowa spółki). Zarzut ten opiera się jednak na błędnym założeniu, że umowa spółki obowiązywała w chwili odwołania powoda w brzmieniu sprzed dokonanej zmiany. Uprawnienia osobiste przyznane w umowie spółki, w jej pierwotnym brzmieniu, wygasły w momencie utraty przez Spółkę T.(...) przymiotu wspólnika. Umowa spółki została skutecznie zmieniona, zatem zarówno odwołanie powoda z funkcji zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej, jak też powołanie innej osoby w jego miejsce nie narusza treści art. 215 § 2 k.s.h., ponieważ uchwały w tym przedmiocie zostały podjęte w trybie przewidzianym w umowie spółki, po dokonaniu stosownej zmiany tej umowy w tym przedmiocie.

Z podobnych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut dotyczący braków w składzie zarządu pozwanej spółki. Wskutek wygaśnięcia uprawnień osobistych Spółki T.(...) oraz zmiany stosownych postanowień umowy spółki, prawo powołania członków zarządu regulują przepisy ustawy oraz umowy spółki w nowym brzmieniu. Wobec tego, oświadczenie Spółki T.(...), w przedmiocie powołania prezesa zarządu pozwanej spółki, dokonane po wygaśnięciu uprawnień osobistych i zmianie umowy spółki, nie ma żadnych podstaw prawnych i jeżeli oświadczenie takie było składane jest bezskuteczne. W związku z powyższym bezzasadny jest również zarzut nieważności postępowania, uzasadniany brakiem zdolności sądowej strony pozwanej.

Sąd Apelacyjny wskazał także, iż art. 159 k.s.h. dopuszcza przyznanie szczególnych korzyści, czy obowiązków jedynie wspólnikom, zaś art. 246 § 3 k.s.h. wymaga zgody wszystkich wspólników, gdy uchwała dotyczy zmiany umowy spółki w przypadku uszczuplenia praw udziałowych bądź praw przyznanych osobiście poszczególnym wspólnikom. Przepisy te jednak odnoszą się do podmiotów mających przymiot wspólnika. Spółka T.(...), w chwili podejmowania stosownych uchwał, wspólnikiem pozwanej spółki nie była.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego strona powodowa podniosła zarzut naruszenia prawa procesowego jak i materialnego. Postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym zarzuciła przede wszystkim nieważność, a to z uwagi na to, że strona

pozwana Spółka O.(...) w toku postępowania w niniejszej sprawie od dnia 17 września 2003 r. nie miała organu powołanego do jej reprezentowania (art. 379 pkt. 2 k.p.c.). Ponadto wyrokowi Sądu Apelacyjnego skarżący zarzucił:

- 1) Naruszenie art. 250 pkt. 1 k.s.h. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, że członek rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością którego mandat istniał zarówno w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały zgromadzenia wspólników, jak i w dniu wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności tej uchwały, traci legitymację czynną w procesie o stwierdzenie nieważności tej uchwały w momencie odwołania go z funkcji w radzie nadzorczej spółki;
- 2) Naruszenie art. 182 § 1 k.s.h. w zw. z § 14 umowy spółki O.(...) w zw. z art. 250 pkt. 3 k.s.h. i w zw. z art. 246 § 3 k.s.h., przez nieprzyjęcie, że Spółka T.(...) jest współnikiem Spółki O.(...) bezzasadnie niedopuszczonym do udziału w zgromadzeniu wspólników, na którym podjęto uchwały o zmianie umowy pozwanej spółki prowadzące do pozbawienia Spółki T.(...) uprawnień osobistych w pozwanej spółce.
- 3) Naruszenie art. 159 k.s.h. w zw. z art. 255 § 1 k.s.h. w zw. z art. 354 § 4 k.s.h., przez przyjęcie, że w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością uprawnienia osobiste (szczególne korzyści) przyznane wspólnikowi w umowie spółki wygasają automatycznie wraz z utratą statusu wspólnika, a nie dopiero wraz ze skuteczną zmianą umowy spółki niwelującą te uprawnienia tj. wraz z wpisaniem do rejestru zmian umowy spółki;
- 4) Naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 246 § 3 k.s.h., przez przyjęcie, że nie jest nieważna, jako zdziałana w celu obejścia art. 246 § 3 k.s.h., uchwała o zmianie umowy spółki odbierająca uprawnienia osobiste wspólnikowi, który jedynie powiernicze przekazał swe udziały w spółce, z obowiązkiem powiernicze uprawnionego do zwrotu wspólnikowi nadwyżki udziałów w spółce ponad wartość długu wspólnika - gdy uchwała taka podjęta została głosami powiernicze uprawnionego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione w kasacji nie zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim należy zauważyć, że brak podstaw do uznania, iż w rozpoznawanej sprawie wystąpiła nieważność postępowania ze względu na brak właściwej reprezentacji strony pozwanej, poczynszy od 17 września 2003 r. Nawet zakładając, że w pozwanej spółce nie powołano prokurenta oraz, iż trzeci członek zarządu pozwanej, nie został powołany



zgodnie z prawem, jak twierdzi powód, to w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie miałyby to decydującego znaczenia dla możliwości reprezentacji pozwanej Spółki. Zgodnie z przepisami k.s.h. i umową spółki mogła ona być skutecznie reprezentowana przez dwóch członków zarządu. Z postanowienia zawartego w § 17 umowy spółki wynika wprawdzie, że zarząd Spółki O.(...) składa się z 3 osób, jednakże stosownie do § 19 tej umowy, reprezentacja spółki jest dwuosobowa. Skoro zaś bezspornym jest, że przez cały czas trwania procesu działać mogli co najmniej dwaj członkowie zarządu, to brak podstawa do wysuwania zarzutu niewłaściwej reprezentacji pozwanej w procesie. Jeżeli bowiem zarząd spółki jest trzy osobowy, a reprezentować spółkę mogą tylko dwaj członkowie zarządu, to w sytuacji gdy brak jest trzeciego członka zarządu, nie ma to decydującego znaczenia dla możliwości skutecznego jej reprezentowania przez pozostałych członków zarządu. Taki zarząd nie może natomiast skutecznie podejmować uchwał, gdyż wbrew wymogowi wynikającemu jednoznacznie z art. 208 § 5 k.s.h. jest niewykonalne zawiadomienie wszystkich członków zarządu o jego posiedzeniu. W interesie spółki jest więc jak najszybsze uzupełnienie składu zarządu, tak aby był on zgodny z wymogami przewidzianymi umową spółki. Tylko więc gdy w spółce nie powołano prokurenta a liczba członków zarządu jest mniejsza od tej jaka wymagana jest dla skutecznego reprezentowania spółki, tak zdekompletowany zarząd nie tylko nie może podejmować czynności związanych z prowadzeniem spraw spółki, ale nie może także skutecznie jej reprezentować.

Nie można także uznać za usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 159 k.s.h. w zw. z art. 255 § 1 k.s.h. i art. 354 § 4 k.s.h. Nie ulega wątpliwości, że spółka T.(...) zbyła 470 udziałów w spółce O.(...) na rzecz interwenienta ubocznego Spółkę Polski Koncern Naftowy O.(...) S.A. To, że zbycie owo miało charakter powierniczy oznacza tylko tyle, że wykonywanie prawa z tych udziałów przez nabywcę, podlega wobec zbywcy, ograniczeniom wynikającym z umowy z dnia 20 grudnia 2002 r. Wspólnik, który zbywa udziały, także wtedy gdy zbycie takie ma charakter powierniczy, musi się liczyć z tym, że traci wszelkie prawa składające się na taki udział. Jeżeli zbycie obejmuje wszystkie udziały jakie przysługiwały wspólnikowi w danej spółce, to traci on także, z dniem skutecznego zbycia udziałów, status wspólnika takiej spółki. Za takim rozumieniem skutków powierniczego zbycia udziałów przemawia przede wszystkim to, że w k.s.h. oraz w k.c. nie można wskazać przepisów, które w związku z powierniczym charakterem zbycia, nakładałyby na nabywcę jakiegokolwiek ograniczenia w wykonywaniu uprawnień składających się na udział. Takie ograniczenia, jak trafnie podkreślił Sąd

Apelacyjny, prowadzić musiałyby do rozszczępienia uprawnień składających się na udział, pomiędzy zbywcę i nabywcę udziału, co kłóciłoby się z przyjętym powszechnie zakazem podziału uprawnień tworzących udział pomiędzy różne osoby. Taka sytuacja, z którą mamy do czynienia w razie zastawienia udziału lub ustanowienia na nim prawa użytkownika, musi znajdować swoją podstawę w wyraźnym przepisie prawa (art. 187 § 2 k.s.h.), nie można zaś wywodzić ograniczeń uprawnień składających się na udział z charakteru umowy powierniczej. W istocie nie widać, też powodu, dla którego nabywca powierniczy udziałów miałby być traktowany wobec spółki i innych osób, w sposób szczególny, skoro ewentualne ograniczenia w wykonywaniu jego uprawnień wynikają tylko z umowy łączącej go ze zbywcą. Dokonując powierniczego zbycia udziałów wspólnik musi więc liczyć się z tym, że traci możliwość wykonywania uprawnień składających się na zbyte udziały. Dopiero w razie gdy powiernik zwrotnie zbędzie udziały na dawnego wspólnika, staje się on na powrót uprawnionym z tych udziałów. Odzyskuje on udziały w spółce jednak w takim stanie jaki wynika z sytuacji spółki na dzień ich nabycia od powiernika.

Jak była już o tym mowa, jeżeli wspólnik zbywa powierniczo wszystkie swoje udziały w danej spółce, to przestaje być wspólnikiem. Jego status wspólnika nie odżywa też po zwrotnym zbyciu na jego rzecz udziałów, lecz pozycję wspólnika należy oceniać zawsze w czasie, gdy przysługuje mu chociaż jeden udział w spółce. Innymi słowy, nie mamy tu do czynienia z zawieszeniem prawa wspólnika, lecz z utratą statusu wspólnika poprzez powiernicze zbycie udziałów oraz odzyskaniem takiego statusu po zwrotnym ich zbyciu przez powiernika. W konsekwencji wszelkie prawa składające się na udział i związane z nim obowiązki, poza tymi o których wyraźnie stanowi ustawa (np. w art. 186 k.s.h.), wygasają w stosunku do zbywcy i przysługują nabywcy udziału. Tak samo wygląda też sytuacja gdy powiernik zwrotnie zbywa udziały na rzecz byłego wspólnika. W razie zbycia wszystkich udziałów, skoro zbywający traci status wspólnika, gasną również uprawnienia przyznane mu osobiście. Za takim wnioskiem przemawia przede wszystkim samo sformułowanie art. 159 k.s.h. Przepis ten jednoznacznie łączy określone w nim uprawnienia ze wspólnikiem. Skoro uprawnienia takie mogą być przyznane tylko wspólnikowi, to uznać należy, że w razie gdy określona osoba traci status wspólnika, uprawnienia przyznane jej osobiście jako wspólnikowi, gasną. Chociaż w przepisach k.s.h. o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, inaczej niż w przypadku spółki akcyjnej (art. 354 § 4 k.s.h.) brak jest przepisu, który wyraźnie przesądzałby tę kwestię, nie ma to decydującego znaczenia. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, że

regulacja obu spółek kapitałowych w k.s.h. ma autonomiczny charakter. Nie można więc, w razie gdy art. 354 § 4 k.s.h. przewiduje wygaśnięcie uprawnień przyznanych osobiście akcjonariuszowi, zaś przepisy o spółce z o.o. nic nie stanowią w tej sprawie, twierdzić, że wobec tego w spółce z o.o. uprawnienia przyznane osobiście wspólnikowi nie gasną wraz ze zbyciem udziału. Autonomiczny charakter regulacji każdej ze spółek kapitałowych w k.s.h. wyklucza bowiem wyciąganie takich wniosków. Warto również zauważyć, że także względy celowościowe przemawiają zdecydowanie przeciwko takiej możliwości. Uznanie, iż uprawnienie przyznane wobec spółki określonej osobie jako wspólnikowi, nie gaśnie w razie gdy przestaje być ona wspólnikiem prowadzi do trudnych do zaakceptowania konsekwencji. Musielibyśmy wtedy dopuścić realizację szczególnych korzyści, które mogą być związane z wielkością posiadanych przez daną osobę udziałów, (np. prawa do dodatkowej dywidendy lub głosu) przez osoby nie będące wspólnikami. Taki wniosek nie koresponduje również z art. 246 § 3 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem zmiana umowy spółki uszczuplająca prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom wymaga ich zgody. Widać więc wyraźnie, że ustawodawca był praw przyznanych osobiście wiąże tylko z tymi osobami, którym jako wspólnikom prawa te przysługują. Gdyby intencją ustawodawcy było, aby w spółce z o.o. prawa przyznane osobiście nie gasły wraz z utratą statusu wspólnika, to ochrona tych praw przed ich pozbawieniem uprawnionego nie będącego już wspólnikiem, musiałby zostać skonstruowana zupełnie inaczej niż w art. 245 § 3 k.s.h. Podniesione wyżej argumenty prowadzą więc do wniosku, że wbrew odmiennej opinii skarżącego, Sąd Apelacyjny dokonał trafnej wykładni art. 159 k.s.h. i nie naruszył także przepisów art. 255 § 1 k.s.h. i art. 354 § 4 k.s.h.

Nieusprawiedliwione są również zarzuty naruszenie art. 182 § 1 k.s.h. w zw. z § 14 umowy spółki O.(...) oraz art. 250 pkt. 3 k.s.h. i art. 246 § 3 k.s.h. Jak na to wskazano wyżej Spółka T.(...) utraciła status wspólnika z chwilą zbycia udziałów interwenientowi ubocznemu. Ograniczenia dotyczące korzystania z nabytych przez interwenienta ubocznego udziałów, zawarte w umowie z dnia 20 grudnia 2002 r., były skuteczne tylko w stosunkach pomiędzy stronami tej umowy. To, że zbycie miało charakter powierniczy nie podważało skuteczności ani wpisu nabywcy tych udziałów do KRS, ani też skuteczności innych jego czynności, które podejmował jako jedyny wspólnik Spółki O.(...). Spółka T.(...) z chwilą zbycia udziałów w Spółce O.(...) tj. 20 grudnia 2002 r. przestała być jej wspólnikiem, nie było więc potrzeby, aby zawiadamiać ją o zgromadzeniu wspólników, które miało miejsce 1 lipca 2003 r., ani też nie musiała ona

wyrażać zgody na zmianę umowy spółki dokonaną na tym zgromadzeniu wspólników, w trybie przewidzianym a art. 246 § 3 k.s.h., gdyż uprawnienia przyznane jej osobiście wygasły już w dniu 20 grudnia 2002 r. tj. w dniu powierniczego zbycia wszystkich należących do niej udziałów.

Z podanych wyżej względów nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. i art. 246 § 4 k.s.h. Uchwała zgromadzenia wspólników Spółki O.(...) z dnia 1 lipca 2003 r. nie była podjęta w celu obejścia art. 246 § 4 k.s.h. Z faktu, iż zbycie wszystkich udziałów w tej spółce przez Spółkę T.(...) miało charakter powierniczy, nie wynikał bowiem wcale wniosek, który prezentuje skarżący, że Spółka T.(...) zachowała, po 20 grudnia 2002 r. jakiegokolwiek prawa przyznane jej osobiście w spółce O.(...). Powiernicze zbycie wszystkich udziałów w Spółce O.(...), tak jak każde zbycie wszystkich udziałów, pozbawiło Spółkę T.(...) statusu wspólnika w tej spółce oraz doprowadziło do wygaśnięcia przyznanych jej osobiście praw. W tej sytuacji brak jakichkolwiek podstaw, aby stwierdzić, że podjęta w dniu 1 lipca uchwała zgromadzenia wspólników Spółki O.(...) była podjęta w celu obejścia art. 246 § 4 k.s.h.

W reszcie pozbawiony jest uzasadnionych podstaw zarzut naruszenia art. 250 pkt. 1 k.s.h. Powołanie powoda do rady nadzorczej Spółki O.(...) nastąpiło, z powołaniem się na uprawnienia przyznane osobiście spółce T.(...), dopiero w dniu 3 lipca 2003 r. Jak wynika z dokonanych wyżej ustaleń Spółka T.(...) utraciła jednak już to uprawnienie w dniu 20 grudnia 2002 r. W tej sytuacji uznać należy, iż powołanie powoda do rady nadzorczej Spółki O.(...) pozbawione było skutków prawnych i powód jedynie faktycznie brał udział w jej posiedzeniach. Nie ma więc potrzeby bliższego rozważania, czy członek rady nadzorczej, który utracił swój status w trakcie procesu, ma prawo do wytoczenia powództwa o uznanie uchwały spółki za niezgodną z prawem. W rozpoznawanej sprawie powód nie był bowiem, z punktu widzenia prawa, członkiem rady nadzorczej także już w chwili wytoczenia powództwa. Tym samym nie miał legitymacji do występowania z powództwem o stwierdzenie, że uchwała zgromadzenia wspólników Spółki O.(...) z dnia 1 lipca 2003 r. jest nieważna.

Biorąc pod uwagę powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c., oddalił kasację jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw.